

SASIN: NIE MA POMYSŁU, BY KONSOLIDOWAĆ GÓRNICTWO Z ENERGETYKĄ

Spółki energetyczne mogą odetchnąć; nie będzie konsolidacji z górnictwem - informuje poniedziałkowy "Dziennik Gazeta Prawna". "To są odrębne byty i tak powinno pozostać" - mówi gazecie wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin.

"DGP" pisze, że problemy górnictwa ciągną w dół wycenę giełdową branży energetycznej, a inwestorzy obawiają się, że za ratowanie nierentownych kopalń znów zapłacą spółki, które albo zostaną zmuszone do dokapitalizowania Polskiej Grupy Górniczej, albo wręcz bezpośredniego przejmowania kopalń (teraz własne kopalnie ma tylko Tauron).

"Przygotowujemy de facto dwa równoległe programy. Jeden dotyczy restrukturyzacji energetyki. On praktycznie jest gotowy. Umówiłem się z panem premierem, że w najbliższych dniach zostanie omówiony na rządzie. Na teraz mogę powiedzieć tyle, że w tym modelu nie ma pomysłu, by konsolidować górnictwo z energetyką. To są jednak odrębne byty i tak powinno pozostać" - mówi gazecie Sasin "Innym mediom Sasin powiedział, że plan restrukturyzacji energetyki może być przedstawiony w ciągu dwóch - trzech tygodni" - zauważa dziennik.

"Jeszcze w lutym Jacek Sasin zdawał się sugerować coś innego. Już wtedy rosły zwąły węgla i związkowcy w PGG oskarżali energetykę, że nie odbiera zamówionego surowca. Wicepremier mówił wówczas, że trzeba poważnie rozważyć cały model funkcjonowania energetyki i trudno przy tym uciec od pytania o miejsce górnictwa. +Czy model organizacji rynku, w którym funkcjonują cztery podmioty energetyczne i niezależnie od niego również spółki węglowe, to jest model właściwy do tych wyzwań, które przed nami stoją?+ - pytał" - przypomina "DGP".

Podkreśla, że łączenie z kopalniami to ostatnia rzecz, jakiej chcieliby szefowie energetycznych koncernów; jak wskazuje, oni życzyliby sobie raczej odwrotnego kierunku - pozbycia się udziałów w PGG (mają je Enea, przejęta przez Orlen Energa i PGE) lub pozbycia się kopalń obciążających wyniki, jak w przypadku Tauronu. Przypomina ponadto, że 30 kwietnia prezes Polskiej Grupy Energetycznej Wojciech Dąbrowski powiedział w wywiadzie dla Bloomburga, że rozsądną opcją byłoby umieszczenie w jednej państwowej spółce aktywów węglowych energetyki. O możliwość utworzenia tzw. Polskiego Węgla i przekazania do takiej spółki wybranych energetycznych bloków węglowych pytany był też w czwartek prezes Tauronu Filip Grzegorzczak. "Co do zasady należy zgodzić się z koncepcją polegającą na tym, aby grupy energetyczne mogły coraz bardziej dostosowywać się do megatrendów oraz regulacji, w szczególności zielonego ładu. Oznacza to z jednej strony inwestowanie w OZE, a z drugiej zmniejszanie posiadania aktywów takich jak bloki węglowe. I w tym kontekście grupa Tauron w sensie kierunkowym przychyłałaby się do tego" - powiedział.

Pomysł powołania Polskiego Węgla popierają też związkowcy z PGG, którzy domagają się całościowego programu dla górnictwa, zanim zgodzą się na dalsze oszczędności w spółce. Jak mówił

DGP Jacek Sasin, program dotyczący górnictwa jest jeszcze większym wyzwaniem niż program dla energetyki, bo wiąże się z koniecznością zmierzenia się z trudnościami PGG.